

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wtorek, $\frac{17}{29}$ Lipca.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Pocztańtu, lub do księgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjnem; w Wilnie, w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztaowych w kraju urządach.

Cena Roczna: w Rosyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Smirdina: Roczna, 45 r. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 r. Półroczna, 28 r. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{16}{28}$ Lipca.

Przez rozkazy dzienne CESARSKIE z dnia 11 b. m. Sztab-oficer Głównego Dyrektora korpusu Paziów i wszystkich lądowych korpusów Kadetskich, Pułkownik 1 korpusu kadetów *Chatow* 2, mianowany Sprawującym obowiązki Dyrektora Alexandrowskiego korpusu Kadetów—a sprawujący też obowiązki Jen.-major *Schmidt* 1, s powodu słabości zdrowia, otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą.

— Przez Reskrypt CESARSKI z dnia 25 Czerwca, Lejb-medyk, Rzeczywisty Radca Stanu *Arendt*, mianowany kawalereim orderu S. Stanisława 1 klasy, w dowód szczególnej zyczliwości MONARSZEJ za nader gorliwą służbę jego i prace przy osobie N. PANA podjęte, i w ogólności za chwalebłą pracowitość, w niesieniu pomocy cierpiącej ludzkości.

— N. CESARZ JMCI, w d. 10 b. m. raczył ozdobić znakomitego żeglarza móż polarnych, Kapitana marynarki angielskiej *P. Ross*, orderem S. Anny 2 klasy z brylantami.

Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatui,
(25 Czerwca, w Peterhofie.)

«Długoletnia, a ważnemi dla Ojczyzny usługami oznaczona, służba Prezesa Departamentu Spraw Cywilnych i Duchownych w Radzie Państwa, Admirała Mordwinow, nadaje mi prawo do szczególnych względów NASZYCH. Pragnąc wynagrodzić nieprzerwane jego na pożytek Państwa prace, NAJMIEŁOŚCIWIEJ wynosimy go na godność Hrabiego CESARSTWA Rosyjskiego, wraz z jego potomstwem.»

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu, 30 Czerwca, wtóry Sekretarz Poselstwa w Paryżu, Radca Dworu Mikołaj *Kisielew*, mianowany Szambelanem Dworu; a 1 b. m. Panny: hrabianka Helena *Chreptowicz*, Marya *Opoćzinin* i Baronessa Elżbieta *Fridericks*, Pannami honorowemi przy N. CESARZOWEJ JMCI.

— N. CESARZ JMCI, w d. 24 Maja bież. roku raczył zatwierdzić Zdanie Rady Państwa, zawierające nową U-

stawę o klassach Medyków, Weterynarzy i Farmaceutów i o podwyższaniu ich do rang. Szczegóły tego prawa, nastalego na przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych, umieścimy w następnych numerach Tygodnika.

— W dniu 6 Czerwca b. r. zatwierdzoną została przez N. CESARZA JMCI, na Zdanie Rady Państwa, ułożona w połączonych tej Rady Departamentach: Praw i Interesów Królestwa Polskiego, następną:

USTAWA O SĄDZENIU PRZESTĘPSTW, POPEŁNIANYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW CESARSTWA ROSSYJSKIEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM, TUDŻIEŻ PRZEZ MIESZKAŃCÓW TEGOŻ KRÓLESTWA W ROSSYI.

1. O miejscu Sądu i śledziwa.

§ 1. Za przestępstwa uczynione przez jednego lub więcej mieszkańców Rosyjskich w Królestwie Polskiem, i nawzajem, przez mieszkańców Królestwa w Rosyi, lub też wspólnie przez jednych i drugich, winni sądeni będą w tém miejscu, i według praw tego kraju, gdzie przestępstwo zostało popełnione.

§ 2. Wszyscy, obwinieni o ciężkie przestępstwa, (zbrodnie) ilubylkolwiek ich było, powinni być stawieni przed sąd osobiście, i śledztwo ma się odbywać na miejscu popełnionej zbrodni.

Uwaga. Za należące do tego rodzaju mają być uważane, w obu krajach, takie przestępstwa, które poddają winnego karze śmierci, lub utracie czci i praw stanu.

§ 3. W mniejszych przestępstwach, z uwagi sądu, w którym się toczy sprawa, obwinieni, znajdujący się w drugim kraju, zwłaszcza gdy jedną i tą samą sprawą więcej nad dziesięć osób jest objętych, mogą być zostawieni na miejscu swego pobytu. W takim przypadku, śledztwo, na przedstawienie wzmiankowanego Sądu, i za wzajemnem porozumieniem się Rządów gubernijalnych i Komisij Wojewódzkich, będzie wyprowadzone na miejscu zamieszkania lub pobytu obwinionych; tym zaś ostatnim daje się wolność stawania u sądu osobiście, lub przez umocowanego.

§ 4. W zdarzeniach, kiedy śledztwo wyprowadza się w jednym, a wyrok ma być stanowiony w drugim kraju, całe takowe śledztwo, za pośrednictwem głównej miejscowej Zwierzchności, odsyła się do tego Sądu, gdzie sprawa sądzoną będzie; obok czego ma być dana opinija: azali, według praw obowiązujących na miejscu śledztwa, ob-

winiony poczytuje się, lub nie, za przekonanego o przestępstwo.

§ 5. Jeżeli po rozpoczęciu śledztwa o obwinionym w jednym kraju, pokaże się że tenże i w drugim popełnił przestępstwo jednorodne, to jest należące również do rodzaju ciężkich, lub mniejszej wagi, w takim razie śledztwo i wyrok o obu przestępstwach ma mieć miejsce w tym kraju, gdzie najpierw śledztwo było rozpoczęte. Gdy zaś poszukiwania rozpoczęte zostały w różnych miejscach jednocześnie, śledztwo i sąd ma się odbywać tam, gdzie się obwiniony znajduje.

§ 6. Jeśliby się okazało, że w jednym kraju popełnione zostało ciężkie przestępstwo, a w drugim mniejszej wagi: należy wtedy obwinionego odsyłać na śledztwo i sąd do tego miejsca, gdzie ciężkie przestępstwo miało miejsce.

§ 7. Jeżeli nakoniec w obu krajach jeden i tenże człowiek uczynił i ciężkie i mniejszej wagi przestępstwa, wtedy o wszystkich ma być prowadzone śledztwo i wydany wyrok tam, gdzie naprzód śledztwo rozpoczęto.

§ 8. Kiedy przestępcy nie zostaną schwytani na miejscu, lub też, będąc pojmani, uciekną i skryją się w Cesarstwie lub Królestwie, wtenczas wysłanie ich do sądu i wszelkie dotyczące się ich rozporządzenia, mają być czynione za wzajemnym porozumieniem się Rządów gubernijalnych i Komisij Wojewódzkich. W zdarzeniu zaś odsyłania obwinionych o ciężkie przestępstwa, porozumienia te mają miejsce między Namiestnikiem Królestwa i Rossyjskimi Wojennymi lub Cywilnymi gubernatorami.

§ 9. Władze miejscowe powinny przestrzegać, iżby obwiniony, przy prowadzeniu śledztwa i sądu, korzystał ze wszelkich środków ku obronie jego służących, jakie, stosownie do praw kraju, w porządku procedury, mogą mu być dozwolone. Jeżeli on, będąc mieszkańcem drugiego kraju, nie umie języka, w którym instrukcja się odbywa, władza, wyprowadzająca śledztwo, lub składająca sąd, powinna mu dodać tłumacza.

(dok. nast.)

Roskazy CESARSKIE oznajmione Rządzącemu Senatowi:

1) *Przez P. Ministra Sprawiedliwości.*

10 b. m. N. CESARZ JMC raczył rozkazać: «Dzierżawcom przedaży trunków w Petersburgu, którzy NAJLEPSZĄ na rzecz ich zatwierdzenie takowej dzierżawy oznaczyli ofiarowaniem miliona rubli dla pogorzałych mieszkańców Tuły, oświadczyć zupełne zadowolenie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, za ten czyn, godny obywateli Rossyjskich.»

Oto jest spis tych osób i ilość ofiarowanych przez każdego z nich pieniędzy.

	<i>Ruble.</i>
Poczesny Obywatel, Radca Handlowy Kozmas <i>Kuzin</i>	200,000
Porucznik <i>Benardaki</i> i Poczesny Obywatel <i>Bazyli Kuzin</i>	70,000
Poczesny Obywatel <i>Atryganijew</i>	350,000
Porucznik <i>Stankiewicz</i>	100,000
Poczesny Obywatel <i>Jakunczikow</i>	100,000
Sztabs-kapitan <i>Dunin-Borkowski</i>	30,000
Pułkownik <i>Dymitr Olsufijew</i>	35,000
Kupiec 1 gildyi <i>Małachiński</i>	80,000
Rejestrator Kolleg. <i>Kanszin</i>	35,000

2) *Przez P. Ministra Oświecenia. 30 Czerwca. N.*

CESARZ JMC, na poświadczenie jego o odznaczających się pracach i gorliwości sprawującego przedtem obowiązki Sekwestratora przy byłej w Wilnie Komisji funduszowej

Edukacyjnej Assesora Kolleg *Niewiarowicza*, i na zdanie Komitetu PP. Ministrów, raczył go podnieść do rangi Radcy Dworu.

Ukazy Rządzącego Senatu 1 Departamentu.

1) 26 Czerwca. Z ogłoszeniem etatu urzędu mierniczego w gubernii Tobolskiej.

2) 3 b. m. Za NAJWYŻSZYM rozkazem, nastalym 19 Czerwca b. r., na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, ustanowione zostaje nowe tymczasowe biuro (сюрт), przy pierwszej Expedycji Herodyi, wyłącznie przeznaczone na rozbiór wywodów szlachty gubernij od Polski przyłączonych. Wszystkie interesa tej szlachty, dotąd nie zdecydowane, mają być oddane do tego biura, które, w przeciągu dwóch lat, powinno je do ostatecznego końca doprowadzić, poczem samo zostanie rozwiązane.

3) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem dodatkowych prawideł o urządzeniu miasta Kronstadtu.

4) 4 b. m. (s 1 odd. 5 Dep.) O złożeniu z urzędów i nieprzyjmowaniu na przyszłość do żadnej służby publicznej, Członków Kupieńskiego powiatowego sądu: (Ukraińskiej gubernii) Sędzię Karola *Hirsza*, Assesora od szlachty *Duboczewskiego*, Assesora od włościan *Zieleńskiego*, Sekretarza *Kijanicyn* i Strapczego *Sziszkin*, za niesprawiedliwy sąd w sprawie włościanina *Kosowicza*.

5) 5 b. m. (s 1 Dep.) O uzupełnieniu i zmianie niektórych artykułów Ustawy Zarządu Suzdalskim szpitalem.

USTAWA O PORZĄDKU PODWYŻSZANIA DO RANG W SŁUŻBIE CYWILNEJ,

ZATWIERDZONA PRZEZ N. CESARZA JMC I W DNIU 25 CZERWCA BIEŻĄCEGO ROKU.

(Ciąg dalszy.)

DZIAŁ III.

O osobach, niemających attestatów z zakładów naukowych, albo też takich, które się uczyły tylko w niższych zakładach.

a) *Wejście do służby.*

§ 36. Każdy z liczby takich osób, żądający wejść do służby cywilnej, według praw swego urodzenia, powinien na wstępnym examinie dowieść, nie tylko że umie należyście czytać i pisać, i to dobrą pismem, lecz że nadto zna początki grammatyki i arytmetyki; bez tego zaś nikt do służby przyjętym być nie może.

§ 37. Examin odbywa się porządkiem, jaki jest ustanowiony Ukazem 30 Lipca 1831 roku.

§ 38. Ten, kto odbędzie takowy examini, przyjmuje się na kancelistę, (канцелярскій служитель) stosownie do stanu, z jakiego pochodzi.

b) *Podwyższenia do rang.*

1) *Nadawanie rangi 14 klasy.*

§ 39. Kanceliści tego Działu czyli rzędu będą otrzymywali rangę 14ej klasy, na mocy Ustawy 14 Paźdz. 1827 roku, jakoto:

1) Pochodzący z dziedzicznej szlachty we 2 lata.

2) Synowie szlachty osobistej, kupców 1 gildyi, kapłanów i innych duchownych Grekorossyjskich i Unit-skich, i synowie Ewangelickich i Reformowanych Pasto-rów we 4 lata.

3) Synowie sług przy Sądach i Kancelaryach, uczonych i artystów, niemających rangi, w 6 lat.

2) *Podwyższanie aż do rangi klasy 9 włącznie.*

a) *Podwyższanie ogólne.*

§ 40. Ciż będą niewcześniej przedstawiani do rang, od 14ej aż do 9ej klasy włącznie, jak po wysłużeniu 4ch lat w każdej randze.

3) *Podwyższanie do rang dalszych.*

§ 41. Urzędnicy tego, trzeciego Działu, mogą być przedstawiani do wyższych rang w następujących zakresach: Z 9 do 8 klasy:

a) Pochodzący ze szlachty dziedzicznej—w 5 lat.

b) Niemający dziedzicznego szlactwa—w 10 lat.

Z 8 do 7 klasy—w 6 lat.

S 7 do 6 klasy — w 6 lat.

S 6 do 5 klasy — w 8 lat.

b) *Podwyższanie szczególne, za odznaczenie się.*

§ 42. Urzędnicy Działu III, za szczególne odznaczenie się, mogą być przedstawiani do rang w zakresach następujących:

Ze 14 do 12 klasy—we 3 lata.

Z 12 do 10 klasy—we 3 lata.

Z 10 do 9 klasy—we 3 lata.

Z 9 do 8 klasy:

a) Pochodzący z dziedzicznej szlachty we 3 lata.

b) Niemający dziedzicznego szlactwa—w 8 lat.

Z 8 do 7 klasy — we 4 lata.

S 7 do 6 klasy—we 4 lata.

S 6 do 5 klasy—w 6 lat.

§ 45. Nikt z urzędników tego rzędu nie może być podwyższony do rangi 8 klasy i następnych inaczej, jak przy zajęciu urzędów, rangom tym odpowiednich, lub wyższych.

Uwaga. Zakresy i porządek nadawania pierwszej rangi cywilnej różnym wojskowym, tak należącym jako i nie należącym do szeregów, kantonistom wojennym, pisarzom audytorskim, i innym ludziom *właściwie* z wojskowych wydziałów, ustanawiają się oddzielnym prawem, do wojskowości stosującym się, i do niniejszej Ustawy nie wchodzi; lecz podwyższanie i tych nawet ludzi do dalszych rang cywilnych, na jakiejbykolwiek zasadzie pierwszą rangę otrzymali, będzie się działo porządkiem, we względzie urzędników cywilnej służby, przez niniejszą Ustawę przepisany.

II. O osobach, teraz zostających w rzeczywistej służbie.

§ 44. Zostający teraz w służbie cywilnej kanceliści i urzędnicy, podwyższani będą do rang na zasadzie prawideł, w poprzedzających paragrafach ustanowionych, stosownie do Działu, do którego należą.

§ 45. Kupcy 1 gildyi, którzy nie wybyli w tej gildyi 12stu lat, i ich synowie, kupcy i synowie kupców 2 gildyi, cudzoziemcy, wojskowi rang nieoficerskich i ich synowie, słudzy Dworu CESARSKIEGO, niemający rang oficerskich i ich synowie, słudzy Cerkiewni i ich synowie, mieszczanie i w ogólności ludzie, którzy wyszli ze stanu ludności płacącej podatek, przyjęci do rozmaitych wydziałów służby na mocy praw dawniejszych, ażeby mogli otrzymać pierwszą oficerską rangę, powinni wysłużyć 12 lat; dalszy zaś ich awans będzie szedł porządkiem, zakreślonym dla urzędników Działu III.

§ 46. Do tegoż rzędu czyli Działu, policzają się zostający w służbie cywilnej synowie Nieżyńskich Greków.

§ 47. Ci, którzy teraz zajmują urzędy więcej niż o jeden stopień wyższe od rang swoich, i pełnili już takowe urzędy przez dwa przeszło lata, mogą być stego względu przedstawiani do podwyższeń, nawet w zakresach ustanowionych na podwyższenia za szczególne odznaczenie się; dopokąd nie dojdą do rang takich, w jakich, według niniejszej Ustawy, urzędy ich mogą być zamieszczane.

III. O osobach urzędujących z wyboru szlachty.

§ 48. Nadawanie rang osobom, zajmującym urzędy właściwie interesów Szlachty tyżące się, pozostaje na dotychczasowej zasadzie, i urzędnicy ci nieinaczej będą otrzymywali rangi, jak z uwagi samego MONARCHY, lub za szczególnymi rozkazami JEHO CESARSKIEJ MOŚCI.

§ 49. Zajmujący urzędy w Wydziałach Sądowych i Administracyjnych, to jest takie, które się rozciągają na interesa wszelkich stanów, podwyższani będą, na osnowie prawideł o urzędnikach cywilnych, w ogólności ze względem na Dział do którego należą.

Uwaga. Samo się rozumie, że prawidła, zawarte w §§ 18 i 47, na urzędujących z wyboru Szlachty rozciągać się nie mogą.

§ 50. Zajmujący urzędy jak pierwszego, tak i drugiego rzędu, od wyboru szlachty zależące, przechodząc do ogólnej służby cywilnej, ulegają we wszystkim, ogólnym o urzędnikach tej służby przepisom.

IV. O urzędnikach cywilnych, wracających do służby po wziętej dymissyi, lub wchodzący do czynnej służby z Heroldyi, przy której, bez miejsc zostając, liczyli się.

§ 51. Osoby takowe przyjmowane będą do czynnej służby w tych rangach, jakie, przy uwolnieniu od niej, miały, lub w jakich przy Heroldyi zostawały. Dalszy zaś ich awans będzie się odbywał na zasadzie prawideł, powyżej ustanowionych, ze względem na to, do jakiego Działu należą.

V. O przechodzących ze służby wojskowej do Cywilnej.

§ 52. Osoby stanu szlacheckiego, uwolnione ze służby wojskowej, mogą wchodzić do cywilnej, stosownie do ich żądania i zdolności.

§ 53. Tej swobody używają też osoby szlacheckiego stanu, które zostawały w służbie wojskowej w rangach nieoficerskich. Ci, z ich liczby, którzy byli wykreśleni ze służby wojskowej, za przestępstwa i złe prowadzenie się, wtedy tylko, według zdolności swoich, mogą być przyjęci do cywilnej: 1) Kiedy złożą świadectwo od Gubernialnego Marszałka, o dobrem prowadzeniu się podczas dymissyi, i 2) jeżeli nie byli wyłączeni z wojska z zastrzeżeniem, iż nigdzie przyjmowani być nie mają.

§ 54. Porządek przyjmowania do służby cywilnej dymissonowanych urzędników wojskowych, tudzież zamiana ich rang na cywilne, pozostaje na dotychczasowych zasadach.

§ 55. Oficerowie wykreśleni ze służby wojskowej za wykroczenia lub złe prowadzenie się, nieinaczej przyjmowani będą do cywilnej, jak w randze 14 klasy.

§ 56. Dalsze podwyższanie osób, które przeszły do służby cywilnej, ze służby wojskowej, odbywa się porządkiem, dla cywilnych urzędników zakreślonym, stosownie

do tych, wyżej wymienionych Działów, do których oni należą. (dok. nast.)

— Rektor CESARSKIEGO Petersburskiego Uniwersytetu ogłasza, że od 18 przyszłego Sierpnia rozpocznie się rok szkolny tegoż Uniwersytetu, a od 1 po 10 dzień tegoż miesiąca trwać będą examina na przyjmowanie doń studentów. Przedmioty z nauk Gimnazjalnych, które, stosownie do § 144 Ustawy zakładów naukowych, zatw. przez N. PANA w d. 8 Grudnia 1828 roku, żądający być na studenta przyjętym, umieć powinien, są następujące: 1) Nauka religii, Historia Święta i Historia kościelna. 2) Rosyjska Grammatyka, literatura i logika. 3) Języki: łaciński, niemiecki i francuski. 4) Matematyka, aż do przecięć ostrokągowych, (sekcij konicznych) włącznie. 5) Jeografia i Statystyka. 6) Historia. 7) Fizyka. Nadto życzący chodzić na lekcye Uniwersytetskie, powinien złożyć prawne świadectwa o swém urodzeniu i stanie, do jakiego należą rodzice jego.

— Do 1 oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły następne apelacyjne sprawy z Izb Sądu Cywilnego: 1) z Izby Podolskiej, spadkobierców zesłego mieszczanina Macieja *Odolskiego* z Radcą honorowym Antomm *Cywidziejem*, o pieniądze.—2) Z Wołyńskiej, obyw. *Łobaczewskich* ze spadkobiercami zesł. *Zieleńskiego*, o rozgraniczenie.—3) s Podolskiej, obyw. And. *Nieprzeckiego*, Teresy *Trzecińskiej*, xiędza Gabr. *Bilińskiego*, ob. Franciszki *Korzeniowskiej* i ob. Wojciecha i Michała *Przeradowskich*, z różnemi wierzycielami ob. Ludwika *Trzecińskiego*, o kollokatę.—4) S Podolskiej, wdowy Anny *Buckiej*, ze szlachtą *Lisowskim* i *Ruczyńskim* o pieniądze.—5) S tejsze, ob. Jana *Świątkowskiego* ze spadkobiercami ob. Seweryna *Mańkowskiego*, o pieniądze.—6) Z Witebskiej, o zdaniu przez ob. *Wolbeka* do wojska, za rekruta, mianującego się szlachcicem Macieja *Maciejowskiego*.—7) Z Mińskiej, ob. Adama *Wendorfa* z ob. *Gruświckiem* i *Obrąpalską*, o pieniądze.—8) S Podolskiej, żony Radcy Kolleg. Justyny *Szumeyko*, ze szlache. *Zuczowskim*, o pieniądze.—9) S tejsze, o poszukiwanych przez xdzę *Degerż* kapitałach, zawinionych przez ob. *Radlińskiego*, zesłemu xiędzu *Platyńskiemu*.

— W dodatku do Kuryera Litewskiego umieszczone jest ogłoszenie rządowe, o mającem być 1 Września b. r. otwarciu nowoustanowionej przy tamecznym Gimnazjum Pensyi Szlachetnej.

— Piszą z Odessy, że 7 Czerwca odbyło się tam poświęcenie nowoukończonego w tem mieście Kościoła Grekorosyjskiego w imię N. Panny, Ś. Włodzimierza i Św. Daryi. Świątynia ta wzniesioną i kościelnemi sprzętami uposażoną została kosztem żony kupca 2ej gildyi, pani Daryi *Charłamow*.

— Donoszą z Bukarestu, pod dniem 25 Maja, że tego dnia umarł tam, po krótkiej chorobie, Metropolita xięstw Multan i Wołoszczyzny, *Grzegorz*.

— Do Petersburga przybył: 8 b. m. s Kijowa, tameczny gub. prokurator Radca Koll. *Dembiński*. Wyjechał: 8go, do Wilna, Radca Hon. *Łuczko*;—10go, do Kijowa, tameczny obyw. hrabia *Działyński*.

Wiadomości zagraniczne.

London 11 Lipca. 8 b. m. pierwszy minister hrabia Grey, s kanclerzem skarbu, lordem Althorp, prosili J. K. M. o dymissyą, która została też im udzielona. Niespodziewana ta okoliczność sprawiła powszechne poruszenie umysłów, i nazajutrz, 9go, sale posiedzeń obu izb parlamentu napelnily się mnóstwem ciekawych, przybyłych w nadziei posłyszenia objaśnień tak stanowczego kroku.

— W izbie niższej, dnia tego, lord Palmerston złożył naprzód kopią traktatu poczworowego przymierza, czyniąc uwagę, iż spożuczenie się takowe z jego zakomunikowaniem, jest tylko skutkiem niespodziewanych przeszkód, żadną zaś miarą przypisywaném być nie może rządowi portugalskiemu, który najmniejszej trudności w ratyfikowaniu tego traktatu nie czynił.—Tu dopiero nastąpiła doskonała cichość i lord Althorp powstał dla wyłożenia izbie pobudek swojego usunięcia się z gabinetu. Oto jest treść tego wykładu. Po naradzeniu się gabinetu w przedmiocie bilu o słumieniu rozruchów w Irlandyi, wznowienie jego zostało uchwaloném; lord Althorp obstawał tylko za zniesieniem sądów wojennych. Listy prywatne lorda namiestnika Irlandyi wznowily znowu to pytanie zesłego tygodnia. W tymże czasie sekretarz stanu do spraw Irlandyi, P. Littleton, wniósł, iżby należało uprzedzić Pana O'Connell, że bil w izbie wznowionym zostanie. Lord Althorp, nie widząc w tém żadnej niedogodności, prosił go tylko ażeby w komunikacyi swojej zachował największą ostrożność i nie czynił jej osobiście. Ze wspomnianych listów namiestnika Irlandyi lordowi Althorp zdało się, iż trzy pierwsze artykuły bilu, o który rzecz wytoczyć się miała, mogą być bez niedogodności opuszczone, i oparł się ich wznowieniu, w czém kolledzy jego, członkowie parlamentu z Inverness, Cambridge, Coventry i Edinbourg jednego byli z nim zdania. Gabinet jednak rozstrzygnął przeciwnie; i gdy pozostawało im tylko do wyboru przystać na zdanie większości lub rzec się urzędów: osądzili, iż powinnością ich było, w dzisiejszym stanie rzeczy, zgodzić się z większością. Ale zwierzenie się uczynione przez sekretarza stanu do spraw Irlandyi wprawiło lorda Althorp w najtrudniejsze położenie; za pośrednictwem P. O'Connell stało się wiadomem izbie, iż lord Althorp staje w niej za bilem przeciw własnemu przekonaniu; a rozprawy jakie się w tym przedmiocie wytoczyły, przeświadczyły go zupełnie iż, jako człowiek honorowy, nie może dłużej kierować w niej interesami rządowemi; w skutek czego podał się niezwłocznie do dymissyi.—«Upoważniony jestem nadto przez szlachetnych kollegów moich, dodał lord Althorp, oświadczyć, iż pochwalają ten mój postępek i że pojdą za moim przykładem.»—Mowa lorda Althorp przyjęta była z najwyższymi oznakami spółczucia i zgody, które rozległy się z większą jeszcze mocą w chwili gdy usiadł.—Następnie, P. Littleton, sekretarz stanu do spraw Irlandyi, zabrał głos dla oświadczenia ile mu są bolesne oba popełnione przezeń błędy, s których pierwszy zależał na zwierzeniu się w przedmiocie o którym mowa Panu O'Connell, drugi zaś na ufności położonej w charakterze osoby, która się jej okazała wcale niegodną.—«Oby izba, rzekł, mogła oddać mi sprawiedliwość uznaniem, iż jedyném życzeniem mojem było utrzymanie spokoju w tym

kraju, który od czasu wstąpienia mojego w zawód polityczny najżywiej mię obchodził.» — P. O'Connell uczynił na to uwagę, iż izba zawiadomiona została o tém zwierzaniu się w sposób jak najprzyzwoitszy, i że jeżeli kto zechciałby postępowaniu sekretarza stanu przyganiać, on sam chętniej woli przyjąć na siebie podwojną winę, aniżeli zostawić najniejsze uprzedzenie przeciw P. Littleton; że nakoniec, spólnie z nim i z lordem Althorp, przekonany jest o nieużyteczności trzech pierwszych artykułów bilu, o których usunięcie chodziło. W skutek tego, P. O'Connell cofnął jeszcze swój wniosek względem udzielenia izbie korespondencyi z lordem namiestnikiem. Wreszcie lord Althorp oświadczył, iż w skutek zrzeczenia się lorda Grey, gabinet zostaje rozwiązany.

10go, izba odroczyła się do 14go, w oczekiwaniu na wybór nowych ministrów.

— 9 b. m., tegoż d. gdy lord Althorp tłumaczył się w izbie niższej, w izbie parów lord Grey zabrał głos podobnie w celu wyłożenia swoich ku zrzeczeniu się urzędu pobudek. Lecz gdy się zbliżył do bióra dla poparcia raportu o bilu irlandzkim, który właśnie odczytano, mocne wzruszenie nie pozwoliło mu rozpocząć mowy; uspokoiwszy się nakoniec, wymawiał się ze słabości, która była nad nim górę wzięta, i prosił o zgodzenie się w przedmiocie odczytanego raportu, nie już w charakterze ministra, lecz jako prosty członek izby, najmocniej przekonany o potrzebie przyjęcia bilu i udzielenia w Irlandyi tymczasowo nadzwyczajnej władzy rządowi, w czymkolwiek ręką mógł się znajdować. Hrabia Grey przystąpił s kolei do wyłożenia pobudek ostatniego kroku swojego. Zapytywano mię, mówił, czyli zwierzenia się w przedmiocie bilu o stłumieniu rozruchów w Irlandyi, jednej z osób największego wpływu w tym kraju używających (P. O'Connell), uczynione były z mojego natchnienia? Lecz odpowiedziałem już, i znowu powtarzam, iż uczyniono je zupełnie bez mojej wiedzy, gdyż, w razie przeciwnym, użyłbym był całego wpływu mojego dla zapobieżenia tej komunikacyi. Opinią moją względem potrzeby wznowienia aktu o stłumieniu rozruchów w Irlandyi, nie zmieniła się ani na chwilę. Sądziłem też iż żadnego w tym przedmiocie nieporozumienia pomiędzy kolegami moimi nie było, i zostawałem w tém przekonaniu aż do 23 Czerwca. Ale, w dniu tym, otrzymałem list od lorda namiestnika Irlandyi, odkrywający mnie widoki, które wcale nie zdawały się jego własnymi, i oczywiście z Londynu początek swój wiodły. Stąd zawiązała się korespondencya, w której lord namiestnik zdawał się przekonany o możliwości zniesienia kilku artykułów bilu, bez wystawienia na sztych spokojności Irlandyi. Że jednak nie byłem tego zdania, rzecz ta poddana została pod rozwagę gabinetu, którego opinije nagle się rozdzieliły. Parlament ma prawo żądać udzielenia mu wypadku naszych rospaw; ale bynajmniej nie może domagać się objaśnień względem natury samychże rospaw, ani względem zdań pojedynczych członków gabinetu. Jednakże rzecz stała się inaczej. Osoby którymby najwięcej o spokojności Irlandyi myśleć należało, zapomniały się do tego stopnia, iż jęły nawet wspierać w izbie niższej wniosek jednego z jej członków (P. O'Connell) o zakomunikowanie korespondencyi tyczącej się Irlandyi; korespondencyi, która zresztą nie do sekretarza stanu Irlandyi, ale do mnie osobiście była adresowana. — Coż stąd wynikło? — Osoba jedna popełniła największą nieuwagę zwierzaniem się w tym przedmiocie

jednemu s członków izby, który ufności tej użył na oskarżenie ministerstwa o zdradę i naleganie o złożenie korespondencyi. W skutek tego, szlachetny moj przyjaciel, mający sobie poruczony kierunek interesów rządowych w izbie niższej, (lord Althorp), uczuł, iż nie może dłużej obowiąskowi swojego sprawować. — Następnie lord Grey, wchodząc we własne położenie, oświadczył, iż podeszły wiek jego, (w roku bież. ukończył 70 lat), niedozwala mu zostawać dłużej u steru interesów; że jeszcze pod koniec ostatniej sessyi chciał zrzec się urzędu, i że tylko wstrzymały go podówczas usilne nalegania kolegów i wielu członków parlamentu; że podobnie, przy ostatniem rozdwojeniu się zdań w gabinecie, w skutek którego dwaj z liczby najdroższych jego kolegów (PP. Stanley i Richmond) z gabinetu wyszli, tylko wyraźne życzenia Króla Jmci skłonić go do pozostania w nim mogły; lecz że nakoniec, nowe rozdwojenie się gabinetu wcale mu dłużej ociągać się niepozwala, i że jednocześnie z lordem Althorp Królowi Jmci prośbę o dymisyję podał. Obie ich prośby zostały przyjęte, i odtąd jedynie tymczasowo obowiązki swoje do czasu mianowania nowych ministrów sprawować będą.

Xiążę Wellington oświadczył zadziwienie s powodu, iż hrabia Grey, w ciągu mowy swojej wyrzucał jemu, xciu Wellington, iż podczas ministerstwa swojego nie mało się przyczynił do stanu fermentacyi w jakim dzisiaj cały kraj zostaje. Co się zaś tyczy sławy jaką hrabia Grey swojemu zarządowi przypisuje, xiążę Wellington zapewniał, iż w czasie trzyletniego zakresu tych rządów więcej w Anglii krwi upłynęło, aniżeli w całej epoce od 1780 do 1830 roku. Twierdzenie to obudziło najwyższe oznaki nieukontentowania na ławkach ministeryalnych. Xiążę Wellington atakował nadto zewnętrzną lorda Grey politykę: pomimo tyle sławionej zasady niewdawania się, cała Europa, mówił, uskarża się na to, iż Anglija miesza się do interesów wszystkich innych krajów.

Z zapałem i wielkimi pochwałami bronił lorda Grey lord Kanclerz. Zresztą lord kanclerz, co do siebie, sądzi iż powinnością jego jest nie opuszczać Króla w tak trudnych okolicznościach, i dodał, że wszyscy też inni ministrowie, prócz PP. Grey i Althorp pozostają. To oświadczenie niemile było przyjęte przez opozycyę, która mniemała że cały gabinet się zmieni.

— Złożenie nowego gabinetu poruczonem zostało przez Króla Jmci lordowi Melbourne, dotychczasowemu ministrowi spraw wewnętrznych. Lord ten jest człowiekiem na którego świetle i przezorności wszyscy członkowie poprzedzającego rządu największe pokładają zaufanie; a z wiadomego jego sposobu myślenia i widoków domyslać się można iż starać się będzie o dobranie do gabinetu ludzi, którzyby uczynili go, ile tylko obecny stan krajowych interesów pozwoli, podobnym do ministerstwa lorda Grey. (Patrz niżej.)

— Według wiadomości z Lizbony, dochodzących 5 b. m. wysłano właśnie 1000 ludzi piechoty i 300 jazdy do Algarbii, gdzie dotąd małe bandy guerillasów krąży. — W Lizbonie umarło kilku ludzi s cholery. — Don Pedro przesłał W. Krzyż orderu Chrystusa hrabi Florida Blanca, ministrowi Hiszpańskiemu w Londynie, który traktat poczwórnego przymierza podpisał. — Dona Maria mieszka w pałacu Queluz i codziennie ćwiczy się w konnej jeździe, którą namiętnie lubi i tak nawet w niej jest śmiała, iż wkrótce może przejść w tej sztuce samego don Pedra. Udzieliła ona W. Krzyż orderu Chrystusa P. Segundo, oficer.

rowi jazdy hiszpańskiej, który jej lekcye konnej jazdy daje. Podczas wojny nie miała jeszcze swoich koni, gdyż wszystkie przywożone z Anglii wprost wyprawiano do obozu, tak iż do zaprzęgu swojej karety musiała pożyczać koni u hrabi Farrobo.

— Dzienniki z Nowego-Yorku, dochodzące 16 Czerwca, wystawują nam sprawę o banku Stanów-Zjednoczonych jako zupełnie już ukończoną. P. Clay przedstawił był Senatowi dwa postanowienia, s których jedno uznawało nie dostateczność pobudek prowadzących prezydenta do odbrania z banku skarbowych fundusów, druga zaś nakazywała zwrot ich temuż bankowi. Lecz obie zarówno: pierwszą większością 114 przeciw 102, ostatnią zaś większością 118 przeciw 98 głosom, odrzucono; co znaczy iż prezydent odniósł zupełne nad przeciwną partją zwycięstwo.

— Na jednym z ostatnich posiedzeń Kongressu Stanów-Zjednoczonych, członek jeden, znany z rozwlekłości mów swoich, rozwodził się s całą wielomownością swego talentu. Prezydent, widząc iż mowie niemasz końca, upraszał już go kilkakrotnie, lecz bezskutecznie, aby od rzeczy nie zbacał. Straciwszy wreszcie cierpliwość i ośmielony szemraniem całej izby, zagroził mu przywołaniem go do porządku, jeśli zbroceń swoich nie zaprzestanie. — Nie mówię dla izby, odpowiedział z najzimniejszą krwią mówca, ale dla potomności. — Jeśli nie zaprzestaniesz odrzekł prezydent, będziesz mógł na tém miejscu doczekać się swoich słuchaczy.

— Ostatnią razą, w teatrze Opery londyńskiej, właśnie w chwili gdy rozpocząć się miała sztuka dawana na beneficj panny Taglioni, cała orkiestra zbuntowała się i oświadczyła, iż grać nie będzie, dopokąd zaległej sobie summy 1,000 f. st. nie otrzyma. Połowa tej summy natychmiast wypłaconą, jej została (przez dyrektora, druga zaś przez samą pannę Taglioni.

(Przez statek parowy.)

Londyn 15 Lipca. Wczora wieczorem, lord Melbourne oświadczył w izbie parów, iż pomimo własnego przekonania o braku zdolności, z rozkazu J. K. M. przyjął na siebie obowiązek złożenia nowego gabinetu, co znaczy toż samo, jakby przeznaczonym został na głowę przyszłego ministerstwa. Dał nadto do zrozumienia, iż lord Althorp, w skutek nader dlań pochlebnych zapewnień izby niższej o pokładanej w nim ufności, i prośb ażeby urząd swój zatrzymał, jeżeli Królowi Jmci podoba się nanowo go doń powołać, skłonił się wreszcie do pozostania w gabinecie. — Obie izby odroczyły się powtórnie, do przyszłego Czwartku.

— Gazety tutejsze głoszą najrozliczniesze, sprzeczne s sobą wieści, względem odjazdu don Karlosa, który nagle zniknął. Według jednych opuścił on Angliją jeszcze 2 b. m., udał się na wezwanie powstańców do Hiszpanii morzem, i wylądował już na pobrzeżach Fontarabia. Inni utrzymują, iż, w towarzystwie P. Moreno, udał się do Paryża. Inni wreszcie chcą wiedzieć, iż potrafił sobie wyrobić u rządu francuskiego pasport, pod zmyślonym imieniem francuskiego poddanego, na wolny przejazd lądem aż do gór Pyrenejskich, przez które dostać się chce do Hiszpanii.

Rzym 29 Czerwca. Don Miguel spodziewany jest do Rzymu. Przynajmniej margrabia Labradio oznajmił sprawującemu interesa bylego monarchy przy dworze Papieskim, iż don Miguel niebawem Ojca S. odwiedzić zamierza.

DODATEK DO WIADOMOŚCI ZAGRANICZNYCH.

Otrzymane tu drogą nadzwyczajną najpóźniejsze gazety zagraniczne zawierają w treści co następuje:

17 Lipca w obu izbach parlamentu angielskiego ogłoszono urzędowie: że na miejsce lorda Grey pierwszym ministrem mianowany został lord Melbourne; na jego miejsce, ministrem spraw wewnętrznych, lord Duncannon; Sir J. C. Hobhouse zajmuje zaś miejsce tego ostatniego w głównym zarządzie lasów, z głosem w gabinecie. Inni ministrowie, w ich liczbie lord Althorp, na usilne nalegania Króla i swoich towarzyszy, pozostają na dotychczasowych posadach. Tym sposobem żadna w duchu i zasadach Gabinetu nie zaszła odmiana, i partye przeciwnie doznały zupełnego w swych oczekiwaniach zawodu. Tegoż dnia izba niższa rozpoczęła na nowo swe prace i lord Althorp zapowiedział iż wnieśnie bill o środkach surowości w Irlandyi, z niektórymi odmianami.

— Wiadomość o przybyciu don Karlosa do Hiszpanii w dniu 9 bież. m. i wylądowaniu w Elisondo, gdzie zaraz stanął na czele junty i wiernego mu wojska, potwierdza się listem urzędowie umieszczonym w Gazette de France przez bankiera don Karlosa, P. Jaüge. Bankier ten nazajutrz został aresztowanym na giełdzie przez policyą Paryską.

— Stan zdrowia don Pedra, cierpiącego na piersi od spadnienia s konia, jeszcze w czasie pobytu jego w Brezylji, wzbudza powszechną obawę i między portugalskimi ministrami toczą się narady względem składu regencyi na przypadek jeśliby cierpienia nie pozwoliły mu dalej zajmować się sprawami kraju.

— 7 b. m. otwarty został Sejm Szwajcarski; tymczasem na 20 b. m. zapowiedziane jest wielkie zgromadzenie ludu szwajcarskiego, które Sejm w niemają wprawia obawę.

— Odebrano s Chili wiadomości, dochodzące do 15 Lutego b. r., s których daje się widzieć, że Prezydent, Jenerał Flores, po krwawej bitwie, opanował Guayaquil, skutkiem czego rzekomy wódz naczelny Departamentu, Wincenty Rocafuerte, z wielu zamieszaneimi do powstania osobami, schronił się na fregatę Colombia.

KURS WEXLOWY I PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{1}{2}$ Lipca.

Na Londyn	na	3 m. pens	10 $\frac{1}{4}$.
— Hamburg	—	65 d. sz. bko.	
— — — — —	—	3 m. — —	9 $\frac{1}{2}$.
— Paryż	—	70 d. cent.	
— — — — —	—	3 m. — —	113.